

Fatalna dziewczyna – Paula Biskup

Tęsknię za ekscytacją na zwyczajne „hej”
Szkoda że gdy odchodzisz boli coraz mniej
Tęsknię za pierwszą randką,
Chociaż brzmi to źle
Szkoda że zaraz po niej rozpląnęło się
Szczerze mówiąc wypadasz lepiej w moich snach
Lekko mówiąc zawiodłeś, to nie pierwszy raz
Znowu dałam się nabrać na swój własny żart
Znowu cię wymyśliłam
Chociaż nie chcę to zawsze to robię
Zanim cię poznam już znam cię w mojej głowie
Nie przepraszaaj, to moja wina
Taka już ze mnie fatalna dziewczyna
Czemu nie przytulałeś mnie po każdym „cześć”?
Czemu nie pamiętałeś co lubiałam?
Jeszcze na koniec chcę zaznaczyć tylko że
Może stać cię na więcej, ktoś się dowie
Chociaż nie chcę to zawsze to robię
Zanim cię poznam już znam cię w mojej głowie
Nie przepraszaaj, to moja wina
Taka już ze mnie fatalna dziewczyna
Nie przepraszaaj
Nie przepraszaaj
Nie przepraszaaj
Nie przepraszaaj
Chociaż nie chcę to zawsze to robię
Zanim cię poznam już znam cię w mojej głowie
Nie przepraszaaj, to moja wina
Taka już ze mnie fatalna dziewczyna
Chociaż nie chcę to zawsze to robię
Zanim cię poznam już znam cię w mojej głowie
Nie przepraszaaj, to moja wina
Taka już ze mnie fatalna dziewczyna
Tęsknię za ekscytacją na zwyczajne „hej”





Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych